

Wyjazd do Essen

19.10.2018 r.



W niedzielę, 07.10.2018r. grupa naszych uczniów wraz z nauczycielami i rodzicami wyjechała do Essen. Spotkanie z niemieckimi przyjaciółmi jest skutkiem przystąpienia naszej placówki do projektu Wspólna Europa. Jeden cel. Temat projektu brzmi: **Nie mówię, ale się porozumiewam** i jest organizowany przez Polsko-Niemiecką Współpracę Młodzieży (PNWM).

W kwietniu, gościliśmy naszych niemieckich przyjaciół w Polsce.

W projekcie biorą udział uczniowie niekomunikujący się fonicznie, którzy mieli niepowtarzalną okazję do nabycia nowych doświadczeń i umiejętności w relacjach społecznych z rówieśnikami z zagranicy. Kilkudniowe spotkania pozwoliły dzieciom i młodzieży na doświadczenie nowych przeżyć, emocji, tworzenia, poznania się, rywalizacji sportowej, ekspresji artystycznej, nowych doświadczeń w kontaktach ze zwierzętami.

Podczas różnorodnych atrakcji, nauczyciele również mogli wymienić się doświadczeniami i problemami obecnymi w pracy z uczniami niepełnosprawnymi intelektualnie oraz niekomunikującymi się fonicznie.

Podróż rozpoczęła się w niedzielę o 22.00, a dojechaliśmy trzynastą godzin później do Essen.

Przywitały nas panie: Janina i Anna, która pomogły nam w zakwaterowaniu w schronisku „Emil-Fric-Haus”. Po krótkim odpoczynku, spotkaliśmy się z naszymi dobrymi znajomymi niemieckimi przyjaciółmi. Uczestniczyliśmy w serii zabaw grupowych, które nazwane zostały „Lodołamaczem”, i rzeczywiście wszelkie lody zostały przełamane w mig. Zapoznaliśmy się z projektem plastycznym jaki został na nasz pobyt przygotowany, a nazywał się „Krzesła robią słowa” - brzmi to tajemniczo. Otóż zostaliśmy połączeni w dwuosobowe grupy polsko-niemieckie. Każda para otrzymała krzesło, temat oraz rekwizyty, materiały do „ubrania” swojego krzesła w słowa. Przygotowanie owych krzesła, trwało przez cały nasz pobyt i zwieńczone zostało wystawą. Poniedziałkowy dzień, zakończył się kolacją i z radością poszliśmy spać, po wyczerpującej nocy w podróży i dniu pełnym wrażeń.

We wtorek, pełni energii, za pomocą technik AAC, zostaliśmy przywitani przez władze szkolne.

Następnie zabraliśmy się do tworzenia naszych krzesła. Po warsztatach, pojechaliśmy do Ratusza, gdzie bardzo serdecznie powitał nas pan burmistrz miasta Essen Thomas Kufen. Pan Burmistrz urzęduje na 22. piętrze, więc mogliśmy z okien jego gabinetu podziwiać panoramę tego pięknego miasta. Po obiedzie spożytym w ratuszowej restauracji, zwiedzaliśmy śródmieście.

W środę, kontynuowaliśmy nasze warsztaty plastyczne i wciąż „ubieraliśmy” w słowa nasze krzesła. Zjedliśmy obiad w szkole, a popołudniu doświadczyliśmy sporo atrakcji w przygotowanych szkolnych salach: psychomotorycznej, relaksacyjnej, gimnastycznej, w basenie z piłeczkami oraz na placu zabaw. Tego dnia odwiedziliśmy także „Schule Natur” w Gruga parku w Essen, gdzie znajdował się ogród warzywny, oranżeria i małe ZOO. W tym miejscu przygotowano dla nas różnego rodzaju zadania i

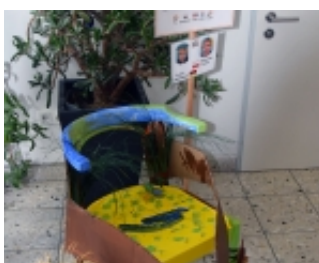
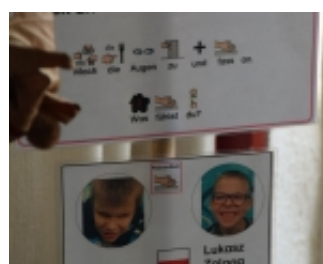
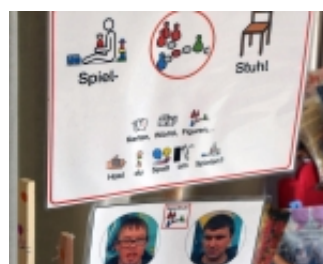
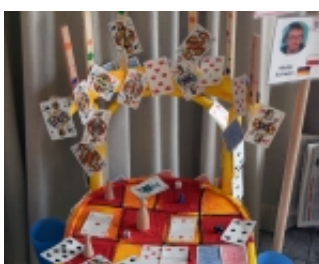
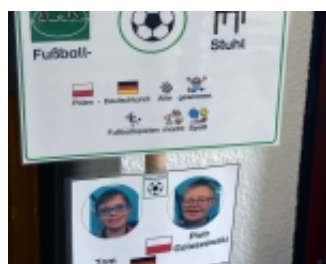
wyzwania, za które zdobywaliśmy punkty i nagrody.

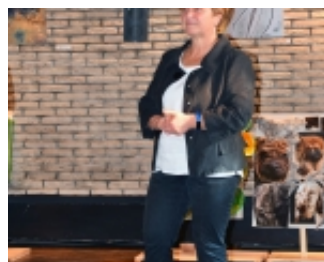
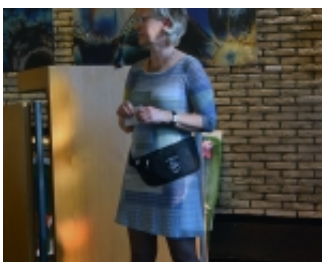
Czwartek, był natomiast dniem bardzo rodzinnym. Po warsztatach z naszymi krzesłami, spotkaliśmy się, nie tylko z naszymi rówieśnikami, ale także z ich rodzicami i rodzeństwem. W tych realnych warunkach sprawdziliśmy skuteczność komunikacji wspomagającej w praktyce podczas gier, zabaw i animacji muzycznych.

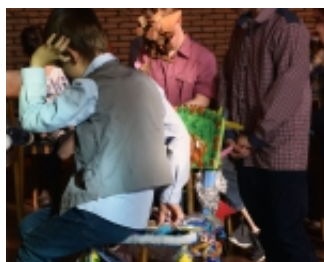
Nieuchronnie nadszedł piątek, W tym dniu, w Billebrinkhöhe, z dumą uczestniczyliśmy w wernisażu podsumowującym nasz pobyt. Podziwialiśmy nasze prace i prace naszych przyjaciół, które były przeciekawe.

Piątek, był ostatnim dniem naszej podróży do Niemiec. Żegnając przyjaciół z Essen, dziękowaliśmy im za gościnność i serdeczność, a smutek staraliśmy się przegonić planowaniem kolejnego spotkania, które planowane jest w lutym w Berlinie. Na tym spotkaniu zostaną podsumowane wszystkie projekty w ramach POLSKO-NIEMIECKIEJ WSPÓLPRACY MŁODZIEŻY.

Nie ważne, czy zwyciężymy, czy też nie. Czujemy się wygranymi, bo udało nam się przeżyć dwa cudowne spotkania pomimo tego, że nie mówimy, ale się porozumiewamy!







Stron 4 z 6

- [« Pierwsze](#)
- [Poprzednie](#)
- [1](#)
- [2](#)
- [3](#)
- 4
- [5](#)
- [6](#)
- [Następne](#)
- [Ostatnie »](#)